

# Porozumienie Aero Vodochody-Sikorsky

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 7 kwietnia 2009

**Aero Vodochody i Sikorsky Aircraft zawarły wstępne porozumienie o współpracy na terenie Europy wschodniej i środkowej. W przypadku wygrania przez Czechów przetargu na zakup PZL Świdnik, może to oznaczać w istocie wrogie przejęcie tego zakładu.**

Spółki czeska i amerykańska zawarły wstępne porozumienie, Memorandum of Understanding, w sprawie *rozwoju współpracy przemysłowej w centralnej i wschodniej Europie*. Ceremonia została połączona z uroczystym obchodzeniem zbudowania przez Aero Vodochody 250. kadłuba śmigłowca S-76 dla Sikorsky`ego (zobacz także: [Dwusetny kadłub S-76C z Czech](#)).

Czesi, oprócz wykonywania części podzespołów kadłuba i jego montażu, zajmują się również zabudowywaniem części układów hydraulicznych, elektronicznych, awioniki i instalacji paliwowej, które potem wstępnie testują. Tak przygotowane kadłuby są transportowane drogą lądową do Niemiec, a stamtąd, statkami, do USA. Współpraca obu podmiotów trwa od 9 lat (dla porównania, PZL Świdnik wykonuje obecnie na rzecz AugustaWestland ok. 130 kadłubów rocznie, wykorzystując przy tym szeroko nowoczesne technologie kompozytowe).

Porozumienie może okazać się kluczowe z punktu widzenia interesów naszego kraju. Aero Vodochody stara się o przejęcie z rąk ARP większościowego pakietu akcji PZL Świdnik. Tymczasem drugi, duży zakład lotniczy Polski, zdolny do produkcji finalnej, PZL Mielec jest już - pośrednio - w rękach Sikorsky Aircraft (zobacz: [Mielec-Sikorsky - Przekręt stulecia](#)). Jasnym jest, że w przypadku wyboru czeskiej oferty przez ARP, może dojść do w istocie wrogiego przejęcia: obydwie największe zakłady lotnicze Polski znajdą się w rękach zaprzyjaźnionych podmiotów, realizujących wspólną strategię, która nie musi być wcale korzystna dla naszego kraju (zobacz: [Karmienie nowotworu](#))...

Na pewno zaś będzie oznaczać brak realnej konkurencji w przypadku realizowania, w końcu przecież nieuchronnego, programu śmigłowcowego dla polskich sił zbrojnych.

Spółki czeska i amerykańska zawarły wstępne porozumienie, Memorandum of Understanding, w sprawie *rozwoju współpracy przemysłowej w centralnej i wschodniej Europie*. Ceremonia została połączona z uroczystym obchodzeniem zbudowania przez Aero Vodochody 250. kadłuba śmigłowca S-76 dla Sikorsky`ego (zobacz także: [Dwusetny kadłub S-76C z Czech](#)).

Czesi, oprócz wykonywania części podzespołów kadłuba i jego montażu, zajmują się również zabudowywaniem części układów hydraulicznych, elektronicznych, awioniki i

instalacji paliwowej, które potem wstępnie testują. Tak przygotowane kadłuby są transportowane drogą lądową do Niemiec, a stamtąd, statkami, do USA. Współpraca obu podmiotów trwa od 9 lat (dla porównania, PZL Świdnik wykonuje obecnie na rzecz AugustaWestland ok. 130 kadłubów rocznie, wykorzystując przy tym szeroko nowoczesne technologie kompozytowe).

Porozumienie może okazać się kluczowe z punktu widzenia interesów naszego kraju. Aero Vodochody stara się o przejęcie z rąk ARP większościowego pakietu akcji PZL Świdnik. Tymczasem drugi, duży zakład lotniczy Polski, zdolny do produkcji finalnej, PZL Mielec jest już - pośrednio - w rękach Sikorsky Aircraft (zobacz: [Mielec-Sikorsky - Przekręt stulecia](#)). Jasnym jest, że w przypadku wyboru czeskiej oferty przez ARP, może dojść do w istocie wrogiego przejęcia: obydwie największe zakłady lotnicze Polski znajdą się w rękach zaprzyjaźnionych podmiotów, realizujących wspólną strategię, która nie musi być wcale korzystna dla naszego kraju (zobacz: [Karmienie nowotworu](#))...

Na pewno zaś będzie oznaczać brak realnej konkurencji w przypadku realizowania, w końcu przecież nieuchronnego, programu śmigłowcowego dla polskich sił zbrojnych.

Powiązane wiadomości

[Porozumienie Aero Vodochody-Sikorsky \(2009-04-07\)](#)

[Dwusetny kadłub S-76C z Czech \(2008-04-17\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o